

# Bo mój chłopak jest strażakiem – NICOLA

Gdzieś daleko tam gdzie łuna tam się pali  
Mój chłopak samochodem lśniącym mknie  
Jest  
Strażakiem, a więc mam się kim pochwalić  
Jest na straży, by ratować życie twe  
Zauroczył mnie odwagą i mundurem  
Z krwi i kości lecz stalowy jego duch  
Kto ma serce ten do prawdy wnet zrozumie  
Jak nie kochać tego gościa i być z nim  
Bo moj chłopak jest strażakiem  
Chyba w tym jest szczęście właśnie  
Taką miłość pielęgnować chcę  
Wszyscy wokół mi zazdrozczą  
Że mnie kocha z wzajemnością  
Nie chce więcej nic od życia nie  
Bo moj chłopak jest strażakiem  
Chyba w tym jest szczęście właśnie  
Taką miłość pielęgnować chcę  
Wszyscy wokół mi zazdrozczą  
Że mnie kocha z wzajemnością  
Nie chce więcej nic od życia nie  
Z jedną myślą wstaję rano i zasypiam  
Czy zły los nie spletał figla kiedyś mnie  
Czy ta pasja z rąk dziś moich go nie wyrwie  
Wtedy nie ma na co liczyć serce me  
I dlatego stojąc blisko jego boku  
Już w mundurze i w szeregu tam gdzie straż  
Mam wrażenie jakby czas przystanął w miejscu  
Teraz będę tez strażakiem tak jak on  
Bo moj chłopak jest strażakiem  
Chyba w tym jest szczęście właśnie  
Taką miłość pielęgnować chcę  
Wszyscy wokół mi zazdrozczą  
Że mnie kocha z wzajemnością  
Nie chce więcej nic od życia nie  
Bo moj chłopak jest strażakiem

Chyba w tym jest szczęście właśnie  
Taką miłość pielęgnować chcę  
Wszyscy wokół mi zazdroszczą  
Że mnie kocha z wzajemnością  
Nie chce więcej nic od życia nie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych